

Sprawozdanie z wyjazdu Erasmus+

Węgry, Martonvásár

Wprowadzenie

Na wyjazd z programu Erasmus+ zdecydowałam się podczas II roku studiów doktoranckich, w roku akademickim 2025/2026.

Praktyki

Podczas mobilności miałam przyjemność uczestniczyć w praktykach w instytucie badawczym HUN-REN, zlokalizowanym w miejscowości Martonvásár, niedaleko Budapesztu. Było to niezwykle wartościowe doświadczenie, które pozwoliło mi nauczyć się technik biologii molekularnej niezbędnych do rzetelnego wykonania zadań związanych z przygotowaniem mojej rozprawy doktorskiej.

Miałam również możliwość zobaczyć, jak wygląda praca w jednostkach badawczych za granicą, poznać nowe standardy laboratoryjne oraz obsługę specjalistycznej aparatury, która nie jest dostępna na naszym uniwersytecie. Było to dla mnie ogromne wyróżnienie i inspiracja do dalszego rozwoju naukowego.

Miasto i okolica

Martonvásár to urokliwe miasteczko położone w spokojnej okolicy, a jednocześnie bardzo dobrze skomunikowane z Budapesztem. Do instytutu można dojechać ze stolicy w około 20 minut pociągiem, co jest dużym udogodnieniem i pozwala uniknąć korków.

Mimo kameralnego charakteru miejscowości, na terenie kampusu znajduje się Muzeum Beethovena oraz Kindergarten Museum Martonvásár, które mogą zainteresować zarówno dorosłych, jak i dzieci.

Okolice jest spokojna, pełna zieleni i idealna dla osób ceniących naturę oraz możliwość odpoczynku od zgiełku dużego miasta.

Zakwaterowanie

Ponieważ wyjeżdżaliśmy w trzy osoby, zdecydowaliśmy się na wynajem mieszkania w Budapeszcie. Ceny nie były wygórowane, a dodatkowym atutem był piękny widok, który towarzyszył nam każdego wieczoru.

Koszty życia

Ceny w sklepach są bardzo zbliżone do cen w Polsce. W ofercie można znaleźć szeroki wybór produktów.

Ceny w restauracjach są podobne do cen w Lublinie, jednak na stołówkach studenckich można zjeść smaczny i niedrogi obiad.

Podsumowanie

Wyjazd w ramach programu Erasmus+ umożliwił mi zdobycie nowych umiejętności, poznanie nowoczesnej aparatury badawczej oraz nawiązanie wartościowych kontaktów i znajomości. Uważam, że każdy, kto lubi wyzwania i przygody, powinien spróbować udziału w tym programie.

Był to mój pierwszy wyjazd Erasmus+, ale mam nadzieję, że nie ostatni.